

Ks. ZDZISŁAW MAŁECKI

ROLA KULTU W FORMOWANIU SIĘ TRADYCJI RELIGIJNYCH IZRAELA

Współczesna teologia biblijna coraz mocniej akcentuje rolę i wpływ kultu religijnego na formowanie się wiary i postawy religijnej Izraelitów. Bardzo mocno uwydatnia się to w tzw. księgach deuteronomistycznych (od ks. Powtórzonego Prawa do 1 i 2 Królewskiej), których redaktorami byli głównie kapłani pozostający pod wpływem nauczania proroków.

W niniejszym artykule zajmiemy się tym zagadnieniem, szczególnie na podstawie księgi Jozuego, która o tyle jest ważna, że omawia to zagadnienie w okresie szczególnym dla religii izraelskiej, tj. w czasie formowania się narodowego i politycznego bytu Izraela. Wtedy bowiem nie tylko się formowała, ale i nabierała właściwych rysów religia izraelska. Niewątpliwie olbrzymią rolę w tym procesie odegrał następca Mojżesza i kontynuator jego dzieła, wielki Jozue. Przejaw jego działalności na tym odcinku spotykamy w tzw. Testamencie Jozuego, opisanym w r. 24 księgi noszącej jego imię.

1. SANKTUARIUM W SYCHEM.

Księga Jozuego w r. 24 opisuje zawarcie przymierza między Bogiem Jahwe a ludem izraelskim, za pośrednictwem Jozuego. Opis ten prowokuje pytanie, jaką rolę w kulcie religijnym Izraela spełniało Sychem, miejsce, w którym dokonano zawarcia przymierza. Autor Joz 24 zakłada, że sanktuarium w Sychem istniało jeszcze przed Jozuem. W Joz 24, 1 autor stwierdza krótko: „Jozue zgromadził wszystkie pokolenia izraelskie w Sy-

chem i zwołał starszych Izraela, jego książąt, sędziów, przełożonych, i stawili się przed Bogiem”. Widać z tego wiersza, że było to miejsce, gdzie Izraelici „stawiali się przed Bogiem”, czyli oddawali Bogu cześć przez modlitwy i ofiary. Byli przekonani, że w tym miejscu Bóg jest obecny w sposób szczególny. Istotnym elementem tego sanktuarium był święty dąb. O dębie w pobliżu Sychem, pod którym patriarcha Jakub zakopał przedmioty obcegu kultu, wspomina już Księga Rodzaju 35, 4. Jeśli Sdz 9, 6 mówi o tym samym sanktuarium, a jest to prawdopodobne, to święte to miejsce musiało sięgać prawie aż do Garizim: „Następnie wszyscy możni miasta Sychem oraz cały ogród Millo zgromadzili się i przyszedłszy nad równinę, gdzie stała stela w Sychem, ogłosili Abimeleka królem”. Ze szczytu Garizim Jotam wygłosił przemówienie do Sychemitów zgromadzonych w sanktuarium, jak to czytamy w Sdz 9, 7: „Doniesiono o tym Jotamowi, który przyszedłszy, stanął na szczycie góry Garizim, a podniósłszy głos swój wołał i mówił do nich: posłuchajcie mnie, możni Sychem, a Bóg usłuszy was także”¹. Ranga Sychem, jako miejsca związanego z tradycją izraelską, poświęcona jest nie tylko przez Joz 24, ale i przez Pwt 27, gdzie jest mowa o przeklinaniu i błogosławieństwie na górach Ebal i Garizim, leżących w pobliżu Sychem. Według Rdz 12, 7 i 33, 18—20, Sychem było pierwszym sanktuarium, jakie Abraham, a po nim Jakub, ustanowili po swym przyjeździe do Kanaanu. Widać więc, że już w czasach patriarchów Sychem posiadało duże znaczenie jako sanktuarium. W okresie Sędziów sanktuarium straciło swoje znaczenie. Działalność Samuela związana była z takimi miejscowościami jak: Silo, Betel, Gilgal, Mispa, Beerseba, lecz nie z Sychem.² Mogłoby się to wiązać ze zburzeniem Sychem przez Abimelecha opisanym w Sdz 9, 24—57.

Za czasów Jeroboama (929—909), Sychem było znowu ważnym ośrodkiem, a także pierwszym sanktuarium królestwa. Znaczenie swoje w czasach królewskich zawdzięczało roli, jaką odgrywało w przeszłości. W okresie przejścia do życia osiadłego i na skutek zetknięcia się z kulturą kanańską, Izraelici tworzyli swoje tradycje prawnicze i kultowe. Zachodziła wtedy potrzeba tworzenia nowego prawodawstwa dla kultu, jak i dla porządku prawnego. Wtedy to Sychem mogło odgrywać ważną rolę sanktuarium, w którym kształtowały się nowe tradycje i w którym Izraelici oddawali kult prawdziwemu Bogu.

¹ M.J. Lagrange, *Le livre de Juges*, Paris 1903, 166. Cały okręg sanktuarium musiał posiadać poważne rozmiary. Możliwe, że oprócz właściwego sanktuarium, okręg ten obejmował także plac, na którym pielgrzymi rozbijali swe namioty, tak jak to uczynił Jakub. Sanktuarium położone było u stóp góry, lecz Garizim nigdy nie była uważana jako „góra boża”. Stare opowiadania odnoszące się do sanktuarium w Sychem nie wspominają o Garizim. Dopiero Pwt 27 mówi o kultycznym znaczeniu Garizim lub Ebal. Późniejsze sanktuarium Samarytan położone było na górze Garazim.

² E. Sellin, *Gilgal: ein Beitrag zur Geschichte der Einwanderung Israels*, Leipzig 1917, 59.

2. ODRZUCENIE KULTU OBCYCH BÓSTW

Omawiając teologię testamentu Jozuego, należy zwrócić uwagę na ważne wezwanie Jozuego, jakie skierował do swoich słuchaczy: „Usuńcie bóstwa, którym służyli ojcowie wasi po drugiej stronie Rzeki i w Egipcie, a służcie Jahwe” (Joz 24,14). Podobne wezwanie powtórzy się kilka wierszy dalej, w Joz 24,23 — „Usuńcie bogów obcych, którzy są pośród was, a zwróćcie serca wasze do Jahwe — Boga Izraela. Wobec takiego wezwania, jakie skierował Jozue do ludu izraelskiego, zachodzi pytanie, jaki był stosunek kultu bogów obcych sprawowanego dotąd przez Izraelitów, do kultu prawdziwego Boga Jahwe? E. Sellin³ sądził na podstawie tych wierszy (Joz 24, 14, 23), że wezwanie przez Jozuego do odrzucenia obcych bóstw miałoby swój sens, gdyby Izraelici nie byli prawdziwymi czcicielami swego Boga — Jahwe. E. Sellin twierdził, że Izraelici byli politeistami a teraz na wezwanie Jozuego mają zmienić swoją wiarę i zacząć czcić nowego Boga — Jahwe. Tezy Sellina nie można przyjąć choćby z tego względu, że tekst Joz 24 nie upoważnia nas do takich wniosków. Już w Joz 23, a także w roz. 24, przypomniał Jozue swoim słuchaczom o związku narodu izraelskiego z Jahwe, który jest ich Bogiem i opiekował się nimi. Jozue wyliczył im wszystkie te dowody opieki Boga nad narodem. Nie jest więc możliwe, żeby Izraelici nie znali jeszcze Jahwe.

Według tego co wiemy z historii Izraela, przyjęcie wiary w Jahwe nie oznaczało kategorycznego odrzucenia przez Izraelitów dotychczasowych praktyk religijnych. F.M. Cross⁴ mówi, że obce bóstwa i cześć oddawana bogu El, były utożsamiane z kultem ku czci Jahwe. Oprócz kultu na cześć Jahwe, Izraelici mogli posiadać jakieś przedmioty kultu bożków. Takimi bożkami według Rdz 31,19 i 30 mogły być terafim, bóstwa opiekuńcze, które Izraelici posiadali w swych domach, a które nie wywoływały ogólnego zgorszenia. M. Buber⁵ twierdził, że Izraelici, którzy od dawna byli czcicielami Jahwe, posiadali jeszcze inne bóstwa domowe i sądzili, że nie jest to sprzeczne z kultem Jahwe. W Rdz 35,2 jest powiedziane, że patriarcha Jakub po swym powrocie z Mezopotamii i przed wyruszeniem do Betel, kazał zakopać pod świętym dębem wizerunki bóstw i amulety, pod tym samym drzewem, o którym wspomina Joz 24,26 „... i wziął wielki kamień, ustawił go pod dębem, na miejscu poświęconym Jahwe”. Widać więc pewną analogię między Rdz 35 i Joz 24. Możliwe, że była to czynność powtarzania tej ceremonii, mająca na celu uzmysłowienie Izraelitom, że tylko Jahwe jest prawdziwym Bogiem,

³ E. Sellin, dz. cyt., 72.

⁴ F.M. Cross, *Jahwe and the God of the Patriarchs*, „HTHR”, 55 (1962) 234.

⁵ M. Buber, *Der Glaube der Propheten*, Stuttgart 1953, 33.

a wszelkie inne bóstwa i ich kultury, które widzieli u Kananejczyków, należy odrzucić.

E. Nielsen⁶ zajął się bliżej sprawą grzebania obcych bóstw w Rdz 35 i dał przegląd różnych starowschodnich tekstów i archeologicznych znalezisk, w których odkryto zakopane i celowo uszkodzone posąжки. Stwierdza on, że posąжки zakopywane były lub niszczone w najróżniejszych celach, lecz nie w celu, o którym mówi Rdz 35,2—4, mianowicie odrzucenia kultu pewnych bóstw. E. Nielsen sądzi, że w Rdz 35 został zmieniony jakiś magiczny rytuał, jaki Izraelici przyjęli od Sychemitów. Pierwotny rytuał wyglądałby tak: Sychemici i ludzie Jakuba sporządzali posąжки, które przedstawiały ich wrogów, lub ich bóstwa. Oskarżali je i przeklinali przed Bogiem i zakopywali, by przekazać je światu zmarłych. Działo się to w pobliżu grobu patriarchów, o czym wspomina Joz 24,32, aby przodkowie chronili ich przed wrogami. Rdz 35,5. zdaniem Nielsena, wskazuje na to, że ryt ten pierwotnie skierowany był przeciw wrogom Jakuba. Czytamy tam na ten temat takie słowa: „Padł wielki strach na okoliczne miasta, tak, że nikt nie ścigał synów Jakuba” (Rdz 35,5).

Narzuca się jednak pytanie, czy przekłete posąжки zakopywano pod świętym dębem i w środku sanktuarium? Przytoczona przez Nielsena hipoteza ma tylko pewne podobieństwo do sytuacji opisanej w Rdz 35,5. Zazwyczaj wyobrażenia wroga, demona itp., palono, rozbijano, wrzucano do rzeki lub niszczone, wkładano do grobu zawierającego zwłoki umarłych, by przekazać wroga duchowi śmierci lub zakopywano je na stepie. E. Nielsen łączy to grzebanie posązków ze zwyczajem mającym na celu zabezpieczenie się przed wyruszeniem na wojnę oraz ze świętem nowego roku.

Również A. Alt⁷ przyjmuje ceremonię odrzucenia obcych bóstw w kulcie sprawowanym w Sychem. Wiąże on ten fakt z wyruszeniem pielgrzymki do Betel. Odrzucenie obcych bóstw dokonywane było na początku takiej pielgrzymki. Ta teza również nie pozostaje bez pytań. Nie mamy podstawy przyjmować, że Izraelici byli tak zagorzałymi bałwochwalcami, że wykonywali nowe posąжки, które przed wyruszeniem nowej pielgrzymki z Sychem do Betel niszczyli i zakopywali. Trudno w to uwierzyć. Trzeba raczej przyjąć, że odrzucenie bożków stało się aktem symbolicznym. Zapewne specjalnie wykonywano karykatury bóstw, by potem móc dokonać ich zakopania.

Trzeba zatem powiedzieć, że chodziło tu o akt symboliczny. Pierwotnie był on skierowany przeciw wrogim sąsiadom, a potem przeciw bóstwom. Miało to jakby symboliczne znaczenie zabezpieczenia się prze-

⁶ E. Nielsen, *The Burial of foreign Gods*, „Stud. Theol.”, 8 (1954) 103—122.

⁷ A. Alt, *Die Wallfahrt von Sichem nach Bethel*, Kl. Schr. 1938, 84.

ciw wrogom. Ceremonia grzebania obcych bóstw zaczęła się wcześniej przed Jozuem. Nie wiemy, czy odrzucenie to dokonywane było regularnie. Nie możemy z całą pewnością przyjąć którejs z tych tez, gdyż nie posiadamy pewnych danych historycznych o częstości powtarzanego aktu odrzucenia bóstw.

Inną próbę wyjaśnienia tego aktu daje H. Gressmann⁸. Według niego posążki mogły przedstawiać nie tylko wrogów, którzy mieli być nieszkodliwieni, lecz mogły też być strażnikami, oddalającymi wrogów. Interesujące jest, że takie posążki strażników były zamurowywane lub zakopywane w podwórzu, pod różnymi drzewami, w fundamentach w samym domu, pod łóżkiem, w świątyniach i pod podstawą figury kultowej.

Taka interpretacja byłaby uzasadnieniem zakopywania posążków pod świętym drzewem i pewnym wyjaśnieniem tego dziwnego zwyczaju. Prawdopodobnie za czasów Jozuego wiadano, że Jakub zakopał posążki i to wtedy, gdy ustanowił kult w Sychem, jak to czytamy w Rdz 35,13—15, gdzie Jakub ustawił stelę w Betel, w miejscu na którym przemawiał do niego Bóg. Połączenie tej ceremonii z wyruszeniem do Betel jest czymś wtórnym. Wtedy to Jakub kazał sobie oddać namiotowe bóstwa i kolczyki (amulety), aby odpowiednio wyposażyć sanktuarium. Podobnie Aaron i Gedeon, kazali pobierać od ludzi pierścienie, by sporządzić z nich naczynia kultowe. W ten sposób oddanie domowych bóstw stało się „odrzuceniem obcych bóstw”. Gdy sanktuarium w Betel uzyskało duże znaczenie, ceremonia z Sychem stała się wzorem dla ustanowienia tego kultu w Betel. Tendencje usiłujące podnieść znaczenie Betel obserwujemy kilkakrotnie. Między innymi czytamy w Rdz 28,22, że Jakub ustawił w Betel stelę na miejscu, gdzie ukazał mu się Bóg. Postanowił wtedy złożyć dziesięcinę z tego, co będzie miał. Również w Rdz 31,13 Bóg objawia się jako Bóg z Betel: „Ja jestem Bóg z Betel, gdzie namaściłeś stelę i gdzie złożyłeś mi ślub, teraz więc gotuj się do drogi, opuść ten kraj i wróć do twej rodzinnej ziemi” (Rdz 31,13). Tradycja z Rdz 35,2,4 o zakopaniu posążków może być uważane za podstawę do ustanowienia właściwego kultu. Mogła się ona opierać na historycznym wspomnieniu. Mogli to być Izraelici lub ich przodkowie, którzy ustanowili sanktuarium w Sychem i zakopali tam posążki. Jeśli oddali swe bóstwa domowe, aby wyposażyć sanktuarium to znaczyłoby to, że dawniejsze bóstwa domowe zostały od-tąd podporządkowane Bogu, którym był El — Bóg Izraela.⁹

Według świadectwa tradycji, jak również na podstawie Joz 24,1 sanktuarium w Sychem istniało jeszcze przed Jozuem. Należy przyjąć, że istniał już tam zwyczaj zakopywania posągów. Być może, że był to zwyczaj mezopotamski. Słusznie tradycja przypisywała go czasom patriarchów.

⁸ H. Gressman, *Die Anfänge Israels*, Göttingen 1922, 64.

⁹ G. Schmitt, *Der Landtag von Sichem*, Stuttgart 1964, 52.

Należy jeszcze wyjaśnić, w jaki sposób zdanie: „odrzućcie obce bóstwa”, stało się zwrotem, który poza Joz 24 czytamy jeszcze w Sdz 10,16: „I wyrzucili spośród siebie obcych bogów, których mieli, a służyli Jahwe. Wtedy ulitował się Jahwe nad uciskiem Izraela” (Sdz 10,16). 1 Sm 7,3 również mówi o usunięciu bóstw: „Wtedy Samuel powiedział do wszystkich mieszkańców Izraela: jeśli się chcecie nawrócić do Jahwe z całego serca, usuńcie spośród siebie wszystkich bogów obcych i skierujcie umysły do Jahwe, służcie więc Jemu, a wybawi was z mocy filistyńskiej (1 Sm 7,3). Jest mało prawdopodobne, aby te dwa teksty opierały się na tradycji z Rdz 35. Nic nie wskazuje na to, że są one pod wpływem tradycji z Rdz 35. Z tekstów tych nie można się dowiedzieć gdzie i przy jakiej okazji zostały wypowiedziane. Autor mógł znać te słowa z formuł używanych w kulcie. Wtedy mielibyśmy taki obraz: lud opanowany jest przez wrogów i znajduje się w niedoli. Prorok lub kapłan tłumaczy: Jahwe gniewa się, gdyż służycie obcym bogom, — odrzućcie więc obce bóstwa. Nie posiadamy dowodów z tradycji biblijnej, że zwrot ten używany był podczas liturgii pokutnej. Nie wydaje się jednak prawdopodobne, aby wywodził się on ze zgromadzenia w Sychem, i że u podstaw Joz 24,14 leży historyczna tradycja o religijnym przewrocie i zniszczeniu bożków. Brak również potwierdzenia, że Izraelici istotnie odrzucili te bożki. Wydaje się, że autor byłby podkreślił to odrzucenie, gdyby posiadał jakąś tradycję. W tekście brak jest oskarżenia pod adresem Izraelitów, że mimo Mojżesza i prawodawstwa otrzymanego na Synaju, dopiero teraz odrzucają obce bóstwa. Użycie tego zwrotu wydaje się pochodzić z teologii autora. Z wypowiedzi nie wynika, że Izraelici czcili dotychczas innych bogów. Nie jest powiedziane: „oddajście bóstwa, którym dotychczas służyliście”, lecz powiedziane jest: „usuńcie bóstwa, którym służyli ojcowie wasi po drugiej stronie Rzeki i w Egipcie”. Możliwe, że dla autora pustynia była strefą bez kultu, krajem demonów, w którym ani Jahwe, ani bóstwa Mezopotamii ani Egiptu nie mogły być czczone. Dopiero po wkroczeniu do Kanaanu Izraelici zaczęli oddawać kult Jahwe (takie było mniemanie) i wtedy aktualne stało się pierwsze przykazanie.¹⁰ Miała również znaczenie tradycja z Rdz 35. Sychem było właściwym miejscem do tego, by odrzucić obcych bogów, czego wcześniej dokonał w tym miejscu patriarcha Jakub. Harmonizuje to z teologią autora, że Jahwe dopiero wówczas żąda czegoś od ludu, gdy okazał mu tyle dowodów opieki ze swojej strony. Dla autora nie jest ważne, czy Izraelici podczas swej wędrówki przez pustynię mieli ze sobą te posążki. Ważne dla niego jest to, że żądanie zaniechania służby obcym bogom zyskuje obecnie na znaczeniu. Po przedstawieniu dobrodziejstw, jakich lud doświadczył ze strony

¹⁰ G. Schmitt, dz. cyt., 54.

Boga, Jozue chce utwierdzić swoich słuchaczy w czystości wiary i kultu sprawowanego na cześć jedyne go Boga Jahwe. Autor wiedział, że naród izraelski stykając się ze swymi sąsiadami, zawsze narażony był na niebezpieczeństwo ulegania wpływom wierzeń pogańskich, które były bardziej sugestywne i łatwiejsze niż wiara w niewidzialnego Boga, który mieszka w niebie.

Autor Joz 24 pisząc ten rozdział w duchu teologii deuteronomistycznej, widział te same problemy, przed jakimi stawali Izraelici w okresie osiedlania się w ziemi Kanaan. Przestrzega ich przed uleganiem wpływom religii pogańskiej i zachęca do wierności Jahwe. Wszelkie wracanie do czystości wiary i kultu, było odrzuceniem obcych bogów, do czego tak zachęcał autor przez usta Jozuego.

W ten sposób można wytłumaczyć użycie zwrotu — „usuńcie obcych bogów” z Joz 24,14, nawet wtedy, gdy autor nie znał żadnej tradycji o odrzuceniu obcych bóstw podczas zgromadzenia w Sychem, w przeciwnym razie odrzucenie bożków musiałyby być opisane. Możliwe, że autor w sposób literacki przedstawił w Joz 24, 14,23 tradycję zawartą w Rdz 35, chcąc osiągnąć swój cel, walkę o czystość jahwizmu i wierność narodu izraelskiego zobowiązaniom wynikającym z przymierza. Tak należy patrzeć na epizod odrzucenia obcych bóstw, zawarty w Joz 24,14,23, pamiętając, że jest to teologia deuteronomistyczna. Deuteronomista pisząc swoje wielkie dzieło, walczył o czystość jahwizmu i kultu sprawowanego na cześć jedyne go Boga Izraela — Jahwe.

3. ROLA PRAWA W KULCIE RELIGIJNYM IZRAELA

Prawo regulowało całość życia religijnego i narodowego Izraelitów. Określało ono wzajemne relacje narodu do jego Boga — Jahwe, jak również wszelkie stosunki społeczne między członkami narodu izraelskiego, który całą swoją egzystencję opierał na prawie. Izraelici byli przekonani, że prawo jest wyrazem woli Boga w stosunku do narodu izraelskiego, związanego ze swoim Bogiem przez przymierze. Wierzyli oni, że prawo pochodzi od Boga za pośrednictwem Mojżesza, pośrednika między Bogiem i narodem izraelskim. Było ono przypomniane podczas sprawowania kultu. Zawarte głównie w Księdze Powtórzonego Prawa, co 7 lat przypomniane było zgromadzonemu ludowi. Cały Izrael winien żyć według przepisów prawa. Żeby jednak mógł żyć według tych przepisów i realizować je w życiu, musiał je znać. Ogłaszanie prawa było jedną z form zaznajamiania ludu z prawem.¹¹ Księgi były rzadkością, nie było

¹¹ A. Alt, *Die Ursprünge des israelitischen Rechts*, Kl. Schr. 1934, 229.

innego sposobu zapoznania ludu z prawem, jak tylko przez ustne ogłaszanie ludowi jego treści. Przyjmuje się, że wiele starotestamentalnych przepisów ma swoją genezę w ustnym kultowym wykładzie.¹² Cały styl Księgi Powtórzonego Prawa zdradza swój kaznodziejski charakter¹³. S. Mownickel¹⁴ wiązał perykopę synajską, zawartą w Wj 19—34, z kultowym ogłaszaniem przykazań. Również w Joz 24 występują te elementy. Pwt 31,10 zawiera wyraźny nakaz odczytywania ludowi prawa co 7 lat: „Po upływie siedmiu lat, gdy w roku darowania długów, w czasie święta namiotów, gdy cały Izrael się zgromadził, aby oglądać oblicze swego Boga Jahwe, na miejscu, które sobie wybierze, będziesz czytał to prawo do uszu całego Izraela” (Pwt 31,10). Była to stara tradycja, według której ogłaszania prawa dokonywano w roku szabatowym¹⁵. To ogłaszanie nakazują także inne teksty, jak: Pwt 27,11,29 i Joz 8,30—35. Teksty te mają swój związek z kultem, o którym mówi Joz 24¹⁶. Zestawione teksty Pwt 27,1—8 i Joz 8,30—35, potwierdzają ten związek:

Pwt 27,1—8

„Taki nakaz wydał Mojżesz razem ze starszymi Izraela: zachowajcie całe to prawo, które wam dziś ogłaszam. A po przejściu Jordanu do ziemi, którą daje ci twój Bóg Jahwe, postawisz wielkie kamienie i pobielisz wapnem. Wypiszesz wszystkie te słowa Prawa po przejściu, aby wkroczyć do ziemi, którą nam daje twój Bóg, Jahwe — ziemi opływającej w mleko i mód — jak wam przyrzekł Bóg waszych ojców, Jahwe. Gdy przejdziecie Jordan postawicie te kamienie, jak jak wam dziś nakazuję, na górze Ebal i wapnem je pobielicie. I wystawicie tu ołtarz ku czci swego Boga — Jahwe, ołtarz z kamieni, których nie obrabiało żelazo, z kamieni nieciosanych zbudujecie ten ołtarz dla Boga swego, Jahwe i złożycie na nim ofiary całopalne ku czci

Joz 8,30—35

„Wtedy zbudował Jozue ołtarz dla Jahwe, Boga Izraela na górze Ebal, jak rozkazał Mojżesz sługa Jahwe, synom Izraela i jak napisano w księdze Prawa Mojżesza: ołtarz z kamieni surowych, nie ciosanych żelazem. Na nim złożono dla Jahwe ofiary pojednania i uwielbienia. Jozue napisał tamże na kamieniach tekst Prawa, który Mojżesz spisał dla synów Izraela. Następnie cały Izrael i jego starsi, przełożeni ludu i sędziowie, zarówno cudzoziemcy jak i współplemienni, stanęli po obu stronach arki, naprzeciw kapłanów i lewitów, połowa po stronie góry Ebal, jak już uprzednio zarządził Mojżesz sługa Jahwe, aby błogosławić lud Izraela. Następnie Jozue odczytał wszystkie słowa Prawa, błogosławieństwo i przekleństwo wszystko dokładnie jak napisano

¹² A. Alt, dz. cyt., 324.

¹³ G. von Rad, *Deuteronomiumstudien*, Göttingen 1947, 83.

¹⁴ S. Mownickel, *Le decalogue*, Strasbourg 1927, 114 nn.

¹⁵ G. Schmitt, dz. cyt., 72.

¹⁶ E. Nielsen, *Shechem*, Kopenhaga 1955, 38.

Boga swego, Jahwe.
Jemu złożycie też ofiary
pojednania, spożycie je
na miejscu i będziecie się
cieszyć w obliczu Boga swego, Jahwe.
Na kamieniach wypiszecie
wszystkie słowa tego Prawa.
Wyryjecie je dobrze" (Pwt 27,1—8).

w księdze Prawa. Nie opuścił
Jozue ani jednego polecenia
danego przez Mojżesza, ale odczytał
je wobec całego zgromadzenia Izraela
w obecności kobiet i dzieci, oraz
cudzoziemców, którzy zamieszkiwali
wśród ludności" (Joz. 8,30—35).

Pwt 27,1—8 nakazuje co Izraelici mają zrobić, gdy przekroczą Jordan. Mojżesz nakazuje zbudowanie ołtarza z kamieni nieciosanych, a na nim składanie ofiary na cześć Jahwe. Oprócz tego nakazuje ustawić kamienie i na nich wypisać prawo, aby członkowie narodu izraelskiego mogli zapoznać się z jego treścią. Podobne rozkazy czytamy w Pwt 11,29 i Joz 8,30—35. Ogłaszaniu Prawa towarzyszyło sprawowanie kultu, jak budowanie ołtarza oraz wygłaszanie błogosławieństw i przekleństw na wypadek niewypełnienia prawa, względnie jego zachowania przez Izraelitów. Zawarcie przymierza związane było z podjęciem zobowiązań przez strony oraz ich zachowanie obwarowane błogosławieństwami lub przekleństwami. G. von Rad¹⁷ próbował zarysować przebieg święta przymierza w Sychem w oparciu o Joz 24. Przebieg ten byłby następujący: parenetyczny i historyczny wstęp, ogłoszenie prawa, zawarcie przymierza, błogosławieństwa i przekleństwa. Lecz Joz 24 odstępuje od tego porządku. Wiersz 25 wymienia najpierw zawarcie przymierza, a potem dopiero mówi o nadaniu prawa. „I zawarł Jozue w tym dniu przymierze z ludem i nadał mu prawo i ustawę w Sychem" (Joz. 24,25). Zwrot — karát berit — ciąż przymierze, może oznaczać całość zawarcia przymierza, cały ryt oraz warunki zeń wpływające. Jeśli tak miałyby się rozumieć Joz 24, to należałoby przepisy przymierza z w. 25 odróżnić od „prawa i ustawy" z w. 25b. Byłby to szczególny rodzaj przepisu prawnego, który uzasadniał przymierze, podczas gdy głoszenie „prawa i ustawy" nastąpiło po zawarciu przymierza, podobnie jak w Rdz 21,27 2 Krl 23,3. W Wj 24,5nn została najpierw zabita ofiara przymierza, potem odczytano dokument przymierza. Pokropienie ludu krwią, dzięki któremu Bóg i lud uczestniczą w tej samej krwi i dzięki czemu przymierze zostało zawarte, przychodzi na końcu i tak jest prawidłowo. W Rdz 21,27 i 2 Krl 23,3 mowa jest o zawarciu przymierza na końcu, tak jak formuły przekleństw i błogosławieństw stoją na końcu za warunkami przymierza.

Wziąwszy to wszystko pod uwagę, należy powiedzieć, że ryt przymierza w Joz 24,25 nie oznaczał nowego zobowiązania względem prawa. Lud przez ryt opisany w w. 25, został zobowiązany do tego, co poprzednio

¹⁷ G. von Rad, *Das formgeschichtliche Problem des Hexateuchs*, Stuttgart 1938.

zostało powiedziane — do służenia Jahwe i to jedynie Jahwe, do czego wezwał Jozue lud w wierszach 14—24. Żądanie służenia jedynie Jahwe pociągało za sobą zachowanie „prawa i ustawy”, jakie nadał Jozue ludowi wchodzącemu w przymierze z Bogiem.

Należy więc powiedzieć, że po zawarciu przymierza nastąpiło kultowe ogłoszenie ludowi prawa i przepisów podczas sprawowania kultu. Było to przypomnienie zgromadzonemu ludowi przepisów prawa otrzymanego od Boga za pośrednictwem Mojżesza. Lud, który dobrowolnie wypowiedział się, że chce służyć Jahwe, wyraził również swoją wolę wypełnienia wszystkich przepisów prawa. Żeby mógł je jednak wypełnić, Jozue jeszcze raz w sposób uroczysty, podczas sprawowania kultu, przypomniał swoim słuchaczom konkretne przepisy i wymagania prawa. Nastąpiło również przy tym przypomnienie zbawczych dzieł Boga. Podczas sprawowania kultu lud wierzył w obecność Jahwe, prawo ogłaszane było jako słowo obecnego Boga. Słuchający lud przyjmował słowo Jahwe i obiecywał, że będzie wierny wymaganiom prawa.

Tak więc ogłaszanie prawa w czasie ceremonii zawarcia przymierza podczas uroczystości religijnych, miało wielkie znaczenie teologiczne. Przedstawiało Boga Jahwe jeszcze od innej strony, jako najwyższego i jedynego prawodawcę. Prawo Jahwe miało ukazać, że jest On najwyższym królem, jak również tym, który przez to prawo zbawia wybrany naród.

4. JOZ 24 SPRAWOWANIEM O NADANIU PRAWA

Opowiadanie zawarte w Joz 24 jest ściśle związane z kultem. Przypomnienie zbawczych dzieł Jahwe oraz ogłoszenie prawa, zobowiązywało także lud do regularnego odprawiania uroczystości religijnych. Tak ujmując problem, można by wyprowadzić wniosek, że opowiadanie zawarte w Joz 24, nie ma podstaw historycznych. Zgodnie z tym przypuszczeniem, przymierze w Sychem nie byłoby niczym innym, jak tylko powtórzanym odnowieniem przymierza zawartego na Synaju, a tekst Joz 24 zawierałby tylko uzasadnienie, dlaczego to odnowienie miało miejsce w Sychem. Taki wniosek byłby przedwczesny, z różnych przyczyn. Możliwe jest, że w całym tym rozdziale chodzi o opowiadanie etiologiczne. Odczuwano potrzebę uprawomocnienia uroczystości kultowych i potrzeba ta stała się bodźcem do naświetlenia początków tego kultu. A. Alt¹⁸ określił Joz 24, jako kultową etiologię, a zarazem historyczny przekaz. Wydaje się, że autor chciał przekazać prawdziwe zdarzenie. Chciał ukazać, jak Izrael zobowiązany był do służenia Jahwe. Bóg uwolnił Izraela z niewoli

¹⁸ A. Alt, dz. cyt., 263.

i dał mu w posiadanie ziemię Kanaan. Izrael zobowiązał się wobec Jahwe, że chce służyć jedynie samemu Bogu, będąc świadomym swoich dobrodziejstw otrzymanych od Boga. Uczynił to świadomie i dobrowolnie, znając wszystkie konsekwencje wybrania przez Boga. Autor przyjmuje ten akt, jak się wydaje, jako jednorazowe zdarzenie, chociaż wplata elementy związane z regularnym sprawowaniem kultu.

Należy więc rozumieć Joz 24 jako opowiadanie mające swoją podstawę w tradycji kultowej związanej z sanktuarium w Sychem, w którym autor chciał pokazać zobowiązanie się ludu wobec Jahwe i konsekwencje tego zobowiązania. Pisząc w okresie reformy deuteronomistycznej, kiedy to oglądano skutki niewierności ludu izraelskiego wobec swego Boga, chciał autor przypomnieć swoim czytelnikom o podjętych zobowiązaniach, aby przez zmianę postępowania naprawić stan religijno-moralny narodu izraelskiego.

Prawo było regularnie ogłaszane i w tym sensie Joz 24 może być nazywany kultowym opisem święta przymierza. Prawo ogłoszone na Synaju było dla Izraela nowym prawem. Świadczy o tym w. 27, mówiący o ustanowieniu świadka: „Przemówił Jozue do całego ludu: oto ten kamień będzie wam jako świadek, ponieważ słyszał on wszystkie słowa Jahwe, będzie on przeciwko wam świadkiem, abyście się nie wyparli Boga waszego” (Joz 24,27). Świadka nie było potrzeba przy powtarzaniu statutu przymierza, lecz dla uprawomocnienia przymierza. Wyrażenie w. 25 „nadał mu prawo i ustawę”, oznacza coś więcej niż zwykłe odczytanie prawa. Wiersze 25—27 nie wykluczają, że Izrael jeszcze przed nadaniem prawa w Sychem posiadał już inne ustawy.

Wydaje się logiczne, że przekaz Joz 24 o nadaniu prawa może być rzeczywistą tradycją, mającą swoje podstawy w historii. Prawo izraelskie ulegało ciągłej ewolucji. Ponieważ prawo miało regulować życie i wszelkie stosunki społeczne, a społeczeństwo jest zawsze organem żywym i zmiennym, należy więc suponować ciągły rozwój i uzupełnianie prawa izraelskiego. Było to tym więcej prawdopodobne, że Izraelici po przyjsciu do Kanaanu i zdobyciu całego kraju, znaleźli się w nowych warunkach. Rozpoczęli osiadły tryb życia, co wymagało zorganizowania na nowo całego kultu związanego z jednym sanktuarium. Pociągnęło to potrzebę tworzenia nowych przepisów i dostosowania ich do nowych warunków. Jest więc rzeczą możliwą, że Jozue nadał również nowe prawa i przepisy regulujące życie Izraelitów w nowych warunkach prowadzenia życia osiadłego i zorganizowanego. Joz 24 może być krótkim sprawozdaniem z takiego nadania prawa ludowi izraelskiemu.

Przez użycie tu słowa — mišpat (w. 25), należy rozumieć raczej prawo kazuistyczne. Księga Powtórzonego Prawa zawiera kazuistyczne przepisy prawa w formie kaznodziejskiej. Możemy z tego wnioskować, że takie

kazuistyczne prawo przedstawione było zgromadzeniu podczas sprawowania kultu. Również świeckie akty, które jednoczyły cały lud, jak wybór króla, dokonywane były przez cały zgromadzony lud, a przynajmniej przez jego starszyznę, w jakimś sanktuarium, jak o tym czytamy w 1 Sm 10,25. A. Alt¹⁹ wykazywał, że Izrael kazuistycznie sformułowane prawo w przedpaństwowym okresie, przejął od Kananejczyków. Mogło się to dokonać tam, gdzie Izraelici stykali się z Kananejczykami, w Sychem. Było to duże miasto kananejskie, przed bramami którego znajdowało się izraelskie sanktuarium o wielkim znaczeniu. Nie znamy żadnej innej miejscowości poza Sychem, w której można by sobie wyobrazić możliwość przyswojenia przez Izraelitów praw kananejskich. Mogło stać się to właśnie tam za czasów Jozuego.

Reasumując powyższe uwagi, należy powiedzieć, że Joz 24 zawiera tradycję o nadaniu prawa w Sychem. Nadanie to związane było z sanktuarium, jako najodpowiedniejszym miejscem, w którym Jahwe zamieszkiwał. Jego to autorytetem Jozue ogłosił zgromadzonemu ludowi prawo, jako wyraz woli Jahwe wobec swego ludu. Lud izraelski świadomy wszystkich dobrodziejstw otrzymanych od Boga, zobowiązał się do zachowywania wszystkich przepisów tego prawa.

Powyższa analiza treści Joz 24 pozwala na postawienie tezy: Izraelici w pierwszej fazie swego bytu narodowego wiązali kult ze świętymi miejscami. Do najważniejszych, jak wynika z Joz 24, należało Sychem, w którym kult sprawował już Abraham, Jakub i ich synowie. W drugiej fazie kult religijny starał się oczyścić z wszelkich przejawów nie tyle politeizmu, ile bałwochwalstwa. Aby umocnić Izraelitów we wierze w czasie kultowych spotkań, kapłani odczytywali tekst prawa i związane z nim ustawy, co rzutowało także na zawarte z Bogiem przymierze i miało Izraelitów umocnić w przywiązaniu do Jahwe i ugruntować ich pobożność.

Można powiedzieć, że kult z wszelkimi jego przejawami zewnętrznymi odegrał zasadniczą rolę w kształtowaniu się religijnych pojęć Izraelitów.

THE ROLE OF THE CULT IN THE FORMATION OF THE RELIGIOUS TRADITIONS OF ISRAEL

Contemporary biblical theology indicates the role and the influence of religious cult in the formation of Israelite religiosity during the period of transition to sedentary life, as it is described in the Book of Joshua. Joshua, who continued the work of Moses and was his successor, played a large part in this process. The special expression of his religious activity

¹⁹ A. Alt, dz. cyt., 290.

was the making of the covenant at Shechem, as described in Josh 24, called the Testament of Joshuah.

A large part in the religious life of Israel was played by the sanctuary of Shechem. Already in the times of the patriarchs Shechem was important as a sanctuary. Here Abraham and Jacob worshipped God. While making the covenant at Shechem, Joshuah called upon the nation to reject foreign gods. The author of Josh 24, while writing this chapter in the spirit of the Deuteronomistic theology, warned the Israelites against succumbing to the influence of pagan religion and encouraged them to be faithful to Yahweh. The return to pure faith was the rejection of foreign gods, as the author zealously recommended by the words of Joshuah. It is possible that the author has presented in Josh 24, 14—23 the tradition contained in Gen 35, where Jacob rejects foreign gods. During the ceremony of making the covenant by Joshuah the laws and prescriptions were announced to the people. The Israelites understood Law as the will of Yahweh for the people.

The narration contained in Josh 24 is connected with the cult and contains the legislative tradition. The Israelite nation, after having entered Canaan, found new conditions of sedentary life. This implied the need of creating new regulations and adapting them to new conditions. Josh 24 may be called a short on Joshuah's law-giving to the Israelite nation, while worshipping Yahweh. This legislation was connected with the sanctuary as the place inhabited by Yahweh. Joshuah gave the law to the people by His authority and as an expression of the will of Yahweh for His people. The people convoked promised to keep all the regulations of this law to show their faithfulness to their God.